

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88 Redaktor przyjmie od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 260-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 602-000.

## Autonomia dla Polaków w Czechach

Jednolity front do walki o równouprawnienie na ziemiach etniczno-polskich

Ruch Niemców sudeckich grozi rozpadnięciem się państwa

MOR. OSTRAWA, 27. III. (PAT). — „Dziennik Polski“, organ ludności polskiej w Czechosłowacji w numerze z dnia 27 marca b. r. ogłasza p. t. „Historyczna chwila narodu polskiego w Czechosłowacji — związek Polaków w Czechosłowacji jako wyraz jednolitego frontu ludu polskiego“ komunikat następującej treści:

„26 bm. o godz. 16 przedstawiciele naszego społeczeństwa zebrani w czeskim Cieszynie z całego kraju, uchwalili jednomyślnie wśród niebywałego entuzjazu utworzyć związek Polaków w Czechosłowacji jako wyraz jedności politycznej oraz powołanie do życia komitetu organizacyjnego złożonego z członków dotychczasowych zarządów „Związku Śląskich katolików“ i „Polskiej partii ludowej“. W ten sposób

LUD POLSKI W CZECHOSŁOWACJI OKAZAŁ SWĄ DOJRZAŁOŚĆ POLITYCZNĄ I ZBU DOWAŁ JEDNOLITY FRONT DO ZWYCIĘSKIEJ WALKI O SWOJE PRAWA“.

Komentując ten doniosły fakt,

„Dziennik Polski“ w artykule wstępnym, zatytułowanym „Nasza jedność polityczna faktem dokonany“, podkreśla, że jednomyślnie wśród niebywałego entuzjazu powzięta uchwała utworzenia związku Polaków w Czechosłowacji jest dowodem dojrzałości politycznej przedstawieli wszystkich odłamów polskiego społeczeństwa. Nowa organizacja, grupująca w swoich szeregach tych wszystkich, którzy pragną naród i dobro polskości wysunąć na czoło spraw, którzy interes narodowy stawiają ponad interes wyznaniowy, klasowy, stanowy, czy jednostkowy — występują DO WALKI O ODZYSKANIE TEGO WSZYSTKIEGO, CO LUDNOŚCI POLSKIEJ DOTYCHCZAS RÓŻNYMI SPOSOBAMI ZABRANO.

„Za Polaków uważamy — pisze dziennik — nie tylko tych, którzy należą do polskiej organizacji i posyłają dzieci do polskich szkół, ale całą tę ludność polską z języka i pochodzenia, którą znanymi sposobami chwilowo zdołano przyciągnąć do obozu obcego“.

„Dziennik Polski“ domaga się dalej CAŁKOWITEGO RÓWNOUPRAWNIENIA Z CZECHAMI W REPUBLICE, żąda „aby zniknęły czeskie szkoły w gminach językowo polskich, aby obok polskiego robotnika, pracującego na swojej ziemi i nie prześladowanego z powodu swej narodowości — pracował także polski inżynier, aby w urzędzie państwowym i samorządzie, w administracji kolejowej i leśnej, w przedsiębiorstwach publicznych i prywatnych, w życiu gospodarczym i wszędzie indziej POLAK BYŁ NIE WYJĄTKIEM, A REGUŁA“.

W konkluzji stwierdza „Dziennik Polski“ — nie jesteśmy przeciwnikami porozumienia, ale jako warunek stawiamy uznanie nas za równorzędnego partnera, żądamy uznania nas za równorzędnego gospodarza tych terenów, które nie na papierze, ale faktycznie są rdzeniem polskie. Dotychczasowa cała nasza walka narodowa prowadzona była pod hasłem uzyskania tych praw, które na papie-

rze gwarantuje nam konstytucja i ustawodawstwo czeskie, ale które nigdy w życie nie weszły.

„Dziennik Polski“ stwierdza, że dziś ludność polska idzie dalej: dziś domagamy się, by NAPRAWIONO WSZYSTKIE WYRZĄDZONE KRZYWDY, BY PEWNE SFERY CZESKIE ZREZYGNOWAŁY Z AKCJI, SKIEROWANEJ PRZECIWKO POLAKOM, KTÓRĄ UWAŻAJĄ ZA MISJĘ NARODOWĄ. Dopóki bowiem ludność polska wyraźnie nie odczuje tego, że jest gospodarzem na tej ziemi, opowiadania o zbliżeniu czesko-polskim będą pustym i czczym frazesem, będą obłudnym zaklamaniem rzeczywistości“.

Potepiamy zawsze — pisze dziennik dosłownie — wszelki minimalizm, defetyzm i „aktywizm“. Żądamy tych samych praw, jakie ma narodowość czeska. Nigdy nie zgodzimy się na to, aby ludność polska nie uzyskała tego, co posiadają inne narodowości w republice. Ponieważ wszystkie narodowości do-

magają się autonomii i my ŻADAMY AUTONOMII na terenach „etnograficznie polskich“.

PARYŻ, 27 marca. (PAT). — Prasa francuska zajmuje się na dal żywo sytuacją wewnętrzną polityczną w Czechosłowacji.

Naczelny redaktor „Le Journal“ St. Brice pisze, że główną groźbą dla pokoju przedstawiają w tej chwili stosunki wewnętrzne w Czechosłowacji. — Jak można było się tego spodziewać wydarzenia austriackie obudziły w Czechosłowacji poważne tendencje odśrodkowe, które kierownicy polityki czeskiej starali się neutralizować przez szereg lat. Publicysta konstatuje, iż wobec żądania przywódcy partii Niemców sudeckich Heinleina przeprowadzenia wyborów, kierownicy polityki czeskiej znajdują się wobec dylematu: albo zdecydować się pójść po linii tych żądań, które w gruncie rzeczy grożą pokojowym rozpadnięciem się państwa, albo też zastosować otwarty opór.

## Pomoc dla uchodźców austriackich

Apel Cordella Hulla do rządów 28 państw europejskich i amerykańskich przyjęty został przez Wielką Brytanię z całą życzliwością

Emigracja finansowana będzie przez organizacje prywatne

WASZYNGTON, 27 marca. — W związku z inicjatywą amerykańskiego sekretarza stanu CORDELLA HULLA w sprawie międzynarodowej akcji dla ułatwienia imigracji uchodźców z Niemiec i Austrii komunikują, iż w ramach tego planu będzie mogło przybyć do St. Zjednoczonych 17.000 niemieckich uchodźców.

Cordell Hull wystosował, jak wiadomo, swą propozycję do rządów 28 państw europejskich i amerykańskich.

Pełny tekst oświadczenia Cordella Hulla jest następujący:

„Rząd amerykański pod wrażeniem pilności zagadnienia uchodźców politycznych zwrócił się z zapytaniem do pewnej liczby rządów, czy gotowe są współpracować przy wyłonieniu specjalnego komitetu celem ułatwienia emigracji uchodźców politycznych z Austrii, ewentualnie z Niemiec. Koncepcja nasza polega na tym, że aczkolwiek tacy przedstawiciele mają być desygnowani przez odnośne rządy, to jednak finansowanie e-

migracji uchodźców ma być przeprowadzone przez organizacje prywatne odnośnych krajów. Poza tym oczywistym jest, iż żaden kraj nie może być skłaniany do przyjęcia większej liczby emigrantów, niż na to pozwala obowiązujące ustawodaw-

stwo“.

LONDYN, 27 marca. — Pod przewodnictwem ANTONIEGO DE ROTSCHILDA odbyło się posiedzenie rad dla żydostwa niemieckiego. Na posiedzeniu tym omówiono sytuację żydów w Austrii. Postanowiono

natychmiast poczynić konieczne kroki i proklamować odnośną zbiórke.

LONDYN, 27 marca. — Rząd brytyjski potraktuje propozycję Cordella Hulla w sprawie międzynarodowej akcji pomocy u-

chodźcom z Austrii jako sprawę pilną i ustosunkuje się do niej z całą życzliwością.

WASZYNGTON, 27 marca. — W kołach żydowskich inicjatywa Cordella Hulla powitana została z głębokim uznaniem. — W oświadczeniu swym w tej sprawie dr. Stephen Wise podkreślił, że żydowskie i chrześcijańskie organizacje wspólnie uczestniczyć będą w akcji, która ma być nakreślona na projektowanej konferencji.

NOWY JORK, 27 marca. — Prezydent Bnei - Brith Alfred Cohen wysłał z Cincinnati telegram do Cordella Hulla z wyrazami uznania i wdzięczności dla jego inicjatywy. Bnei - Brith wyłoniła specjalny komitet, który ma się zajmować projektowaną akcją.

Przewodniczący związku kongregacji żydowskich w Ameryce p. Goldman wystosował telegram do Cordella Hulla, w którym zapewnia o współpracy żydostwa amerykańskiego w realizowaniu jego inicjatywy.

## Pod ścisłą kontrolą Gestapo

pracować będą w Wiedniu organizacje żydowskie

WIEDEN, 27.3. Wiedeńskie władze nazistyczne przystąpiły do reorganizacji żydowskich placówek społecznych na mocno zwężonej podstawie i po ścisłej kontroli Gestapo. Gestapo we Wiedniu zaprosiło w tym celu pewną liczbę żydowskich działaczy. Działacze żydowskich wezwano do przedłożenia na piśmie sprawozdań z działalności różnych organizacji. Na podstawie tych sprawozdań ustalone będą wytyczne dalszej działalności. Dłuższa konferencja odbyła się z kierownikami urzędu palestyńskiego we Wiedniu.

WIEDEN, 27.3. (PAT) — We wszystkich kościołach katolickich odczytano dziś odezwy biskupów austriackich, zalecającą wiernym stosowanie się do zasady: „Oddajcie cesarzowi co jest cesarskie, a Bogu co jest boskie“. Odezwa stwierdza, że wyższe władze duchowne otrzymały ze strony władz narodowo - socjalistycznych zapewnienia, iż katolikom pozostawiona będzie całkowita wolność przekonań religijnych.

Wstęp do tej odezwy zaleca wiernym posłuszeństwo wobec władz,

które gwarantują nienaruszalność praw kościoła.

## Hr. Esterhazy w areszcie ochronnym

WIEDEN, 27.3. — W miejscowości Krenstainster poddany został aresztowi ochronnemu zamieszkały tam hr. Paweł Esterhazy. Hrabie Esterhazy zarzucają, że rozniecił przydzielonych mu na nocleg żołnierzy niemieckich w piwnicach, mimo, że na pierwszym piętrze swego zamku miał rzekomo do dyspozycji wolne pokoje i łóżka.



# Twierdza z 50-milionową załogą

## Sir Thomas Inskip przygotowuje Anglię do wojny

„Dozbrojenie” — oto jedyny refren, jaki dziś śpiewa Anglia, to hasło, jakie się dziś rozlega w całej Europie i Ameryce. — Głównym zbrojmistrzem Wielkiej Brytanii jest obok ministra wojny Hore Belisha jego towarzyszy w rządzie Chamberlaina: sir Thomas Inskip — znany adwokat, piastujący tekę ministra obrony narodowej. Charakterystyka Inskipa zajmują się obecnie pisma zagraniczne, uważając go zgodnie za jednego z najzdolniejszych ministrów W. Brytanii doby powojennej.

Jest to mężczyzna, liczący lat 50, wysoki i barczysty, o gładko golonej twarzy i lekko siwizną przyprószonej skroniach. Na pierwszy rzut oka żywo przypomina prezydenta Roosevelta. Inskip — dzisiejszy minister obrony narodowej Anglii — jest człowiekiem niezwykle jowialnym, cechuje go zawsze miły uśmiech na twarzy. Jest to typ na pierwszy rzut oka trochę skomplikowany, odzwierciedlający z jednej strony konserwatywny angielski, z drugiej zaś przedstawiający człowieka współczesnego, doskonale orientującego się w pradach, jakie nurtują dzisiejszą Europę. Mimo małego brzuszka, na którym widnieją biegnące wszereż kamizelki okazały łańcuszek od zegarka, minister Inskip odznacza się niezwyklej ruchliwością i bystrością umysłu.

Jego kompetencji podlegają w tysiące już dziś idące hangary lotnicze, tysiące samolotów, tysiące dział rozmaitego kalibru oraz miliony granatów. —

Pod jego bacznym okiem pracują dniami i nocą w setki idące fabryki broni i amunicji.

Nad całością panuje doskonale, orientując się w zawiłym labiryncie największą tajemnicą osłoniętej pracy przemysłu zbrojeniowego.

Przed rokiem właśnie b. premier Stanley Baldwin skłonił sir Thomasa Inskipa do złożenia tradycyjnej siwej peruki i togli adwokata. Wówczas to nazwisko Inskipa znane było w świecie prawniczym i sądowym, ale najmniej w świecie dyplomacji i polityki. Znano go w całej palestrze angielskiej, jako doskonałego prawnika, świetnego mówcę — nikt jednak nie mógł przewidzieć, że Inskip tak świetnie i tak szybko zorientuje się w najważniejszych dziedzinach przemysłu wojennego i tak szybko pozna arkaną pracy ministerialnej, w szczególności ciężkim i odpowiedzialnym resorcie obrony narodowej. W czasach, gdy był adwokatem — zażył raz jeden, gdy wystąpił publicznie z płomiennym przemówieniem przeciw zamierzonej rewizji przepisów liturgicznych kościoła anglikańskiego. Jako poseł do parlamentu wystąpił w roku 1938 z płomiennym przemówieniem przeciwko tej zamierzonej rewizji. Od tego czasu koledzy z partii konserwatywnej zaczęli go cenić i uważać za „człowieka przyszłości”. Natomiast labourzyści odnieśli się do niego dość krytycznie. — Dla wszystkich jednak powołanie sir Thomasa Inskipa do rządu i powierzenie mu teki ministra obrony narodowej było jed-

ną wielką niespodzianką i zaskoczyło zarówno świat polityczny, jak i całą prasę londyńską.

W pierwszej chwili Winston Churchill był tym faktem oburzony. De facto sam Churchill reflektował na to stanowisko. W r. 1917 bowiem piastował on tekę ministra uzbrojenia armii. Bardzo szybko jednak nawet najzagorzalsi przeciwnicy Inskipa zmienili zdanie, widząc w nim człowieka dzielnego i znakomicie orientującego się w swoim resorcie. Jednym słowem adwokat Thomas Inskip okazał się „właściwym człowiekiem — na właściwym miejscu”. Pupil

Ryzykowne tanie kuracje od 1 maja zł. 155. — Informacje:

### WONICZ-ZDRÓJ

Baldwin — jak nazwano Inskipa — wykazał, że potrafi sprostać zadaniu. To też, gdy Baldwin ustąpił, a jego miejsce zajął Chamberlain — Inskip pozostał w nowym rządzie.

Na kilku kolejnych posiedzeniach rządu i parlamentu Inskip przedstawił swoje plany dozbrojenia armii brytyjskiej i utworzenia z Wielkiej Brytanii jednej gigantycznej twierdzy z 50-milionową załogą.

Ostatnio Inskip zjawiał się w izbie gmin. Twarz miał poważną, prawie zachmurzoną. Znikła uśmiech, cechujący wychowanka Cambridge.

W długim pełnym dramatycznych momentów przemówieniu minister obrony naro-

dowej zażądał półtora miliarda funtów szterlingów dla przeprowadzenia olbrzymiego zadania — w szczególności dla budowy 60 nowych okrętów wojennych, zbudowania 59 nowych lotnisk, kilkudziesięciu nowych eskadr samolotów itp.

Kredyty zostały udzielone. Sir Thomas Inskip plan swój teraz realizuje.

Najbardziej pomylili się ci wszyscy krytycy, którzy uważali, że Inskip nie ma inicjatywy dla nowych pomysłów inicjatywy pracy... Przeciwnie. Okazuje się obecnie, że Inskip ma olbrzymie wyczucie dla wymagań współczesnej techniki wojennej i konieczności nowoczesnego uzbrojenia armii. Nie zaniedbał niczego, aby wszystkie rodzaje broni wyposażać w najnowsze zdobycze techniki wojennej. Stworzył 6 dużych fabryk samolotów, stworzył olbrzymi przemysł, który dostarczy armii brytyjskiej we własnym zakresie części składowych samolotów, dział i wszystkich akcesoriów, koniecznych dla wyposażenia broni panczernej.

W planie Inskipa leży odpowiednie przygotowanie 900 angielskich fabryk, któreby na dany znak mogły przystąpić do uruchomienia specjalnych dział zbrojeniowych. Na dany sygnał — w razie konieczności — nastąpi w Anglii t. zw. „dzień mobilizacji dozbrojenia”. Na dzień ten — który, oby dla Europy w ogóle nie nadszedł — Thomas Inskip przygotował jeszcze inne niespodzianki, osłonięte głęboką tajemnicą.

Kompetencji ministerstwa o-

brony narodowej podlega również sprawa zapewnienia żywności na wypadek wojny. Inskip i o tym pomyślał, tworząc kolosalne rezerwy żywnościowe, takie rezerwy, które w postaci konserwowanej mogą przetrwać długie lata. Współ z ministrem Inskip zajął się zaopatrzeniem armii w mundury, stwarzając olbrzymie zapasy. Dziś w magazynach intendentury wszystkich gatunków broni złożone są stopy sukna, które zużyte zostaną na wypadek wielkiej mobilizacji.

Do najważniejszych zagadnień opracowywanych przez ministra Inskipa należy obrona przeciwlotnicza Londynu. Zamierza on przy pomocy kilkudziesięciu sterowców rozciągnąć nad Londynem gigantyczną sieć z misternych i cienkich drucików. Już w roku 1918 istniała w zarodku myśl podobnej obrony Londynu przed nalotem nieprzyjacielskich samolotów. Obecnie minister Inskip ówczesny pomysł jeszcze pogłębił i przystąpił do jego realizacji. Na wypadek wojny stolica W. Brytanii nie tylko chroniona będzie działami przeciwlotniczymi i eskadrami własnych samolotów, lecz siecią kablów, na którą nadzierać się musi każdy niewtajemniczony nieprzyjacielski samolot.

Minister sir Thomas Inskip zamierza na najbliższych posiedzeniach izby gmin przedstawić szczegóły tej na wielką skalę przygotowywanej obrony przeciwlotniczej ośmiomilionowego Londynu.

# Austriackie koszmary nad Szwajcarią

## „W ciągu jednej nocy możemy być sprzedani i zgubieni”

Rząd szwajcarski złożył w parlamencie deklarację w sprawie neutralności kraju, oświadczając między innymi, że Anschluss nie oznacza osłabienia sytuacji politycznej Szwajcarii, że niepodległość jej jest nieodzownym warunkiem pokoju, że wartość obietnic, poczynionych Szwajcarii nie podlega dyskusji i że żadne z trzech państw sąsiadujących nie zagraża urządzeniom kraju.

Szwajcarzy przyjęli zapewne z ulgą tę deklarację rządu, albo wtem wypadki austriackie odbiły się w ich ojczyźnie głośnie i groźnym echem.

Zaraz po rozmowie w Berchtesgaden „Journal de Geneve” zaalarmował opinię publiczną Szwajcarii, podnosząc, że dialog między Führerem 60-milionowego narodu i przedstawicielem małego państwa, budzić musi w Szwajcarii uczucie wielce nieprzyjemne. „Fakt, że szef jakiegoś państwa — pisał dziennik — mógł tylko w oparciu o siłę militarną przeforsować swoje koncepcje, godzi w bezpieczeństwo i niepodległość tych narodów, które mu przeciwstawić mogą tylko siłę prawa. Dlatego układ, na który kanclerz Austrii musiał się zgodzić, wzbudził serca i umysły wszystkich szwajcarów, dla których niezawisłość narodu stanowi najwyższe dobro”.

Nazajutrz zaś po aneksji Austrii „Zürcher Zeitung” tak ujęła naukę, płynącą z lekcji austriackiej dla Szwajcarii:

„Co koniec niepodległości Austrii stanowi dla Szwajcarii, leży tak samo jak na dłoni, że dla

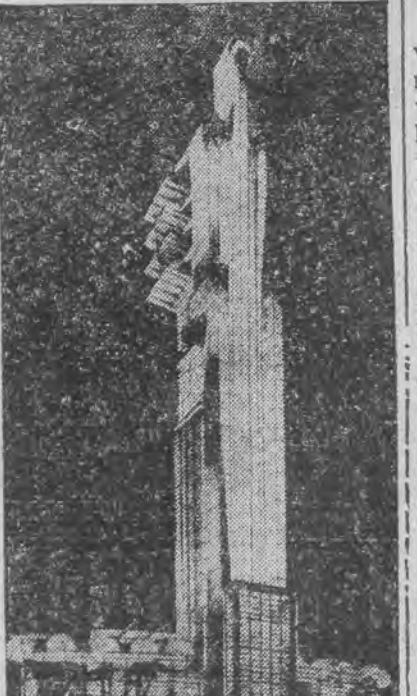
nie wywody w tym febrycznym momencie historii wydają się zupełnie zbyteczne. Szwajcarii, otoczona dotąd czterema sąsiadami, będzie ich teraz miała tylko trzech. Nasze ogólne położenie zostaje przez tę zmianę, oznaczającą ciężkie zachwianie dotychczasowej równowagi terytorialnej, w decydujący sposób naruszone. Politycznie, ideologicznie i gospodarczo, jak i z punktu widzenia obrony kraju, zniknięcie niepodległej Austrii jest dla nas wielce doniosłe. — Jest ono równoznaczne z utratą „neutralnej” w pewnej mierze granicy i tym samym z powiększeniem napięć, na które i dotychczas byliśmy narażeni. Dlatego los Austrii stanowi dla Szwajcarii najgłębszą przestrożę”.

Stwierdzając, że do smutnego końca Austrii przyczyniło się nie mało jej rozdarcie wewnętrzne i brak zdecydowanej woli obrony niepodległości, dziennik kończy zapewnieniem, iż nie może być nawet cienia wątpliwości, że Szwajcarii w oparciu o wszystkich obywateli bronić będzie swego honoru i egzystencji do ostatnich sił.

W ton prawdziwego alarmu uderzył wychodzący w Lucernie dwutygodnik „Entscheidung”. Pod tytułem „Czy Szwajcarii teraz się ocknie?”, wywo-

dziło pismo, że od chwili, gdy w dniach pobytu Mussoliniego w Berlinie padły słowa „Europa jutra będzie faszystowska”, od tej chwili pokój, wolność i niepodległość Szwajcarii są zagrożone.

### Wielka wieża



wysokości 100 metrów jest cechą charakterystyczną wystawy imperialnej, którą król Jerzy VI otworzy 8 maja w Glasgowie.

„W ciągu jednej nocy możemy być sprzedani i zgubieni; nie można patrzeć teraz, o dwu następnej godzinie, bez obaw w przyszłość... Pismo nawołuje do konsolidacji, do zaniechania walk partyjnych, do zjednoczenia w obronie wolności i prawa.

Głosy prasy szwajcarskiej wywołały szybką reakcję rządu niemieckiego, którego przedstawiciel w Bernie nośpieszył uspokoić kierowników szwajcarskiej nawy państwowej, że ze strony Rzeszy nie federacji nie grozi. Także i prasa niemiecka nie poskąpiła zapewnień pod adresem szwajcarów, którzy „krzyczą za nim się ich bije”. Coprawda — pisze organ Goeringa „Nationalzeitung” — Szwajcarii straci niewątpliwie gospodarczo z powodu „Anschlusu”, ale politycznie nie jej ze strony Rzeszy nie grozi, a w jej interesie leży... jak najbliższej współpracować z Berlinem.

Mimo tych zapewnień, szwajcarów mocno niepokoi „kulturalna ekspansja” hitlerizmu, zwłaszcza w niemieckich kantonach ich kraju. Niemcy bowiem zapewniają, gwarantują, a jednak...

Niedawno wydana nakładem Dittricha Reibera „Deutsche Kulturkarte” włącza terytorium niemieckiej Szwajcarii w obręb

Rzeszy. Rozpowszechniania tego raz w Austrii mapa Mitteleuropy, opracowana jeszcze w 1921 roku przez wiedeński wojskowy instytut geograficzny, a teraz dopiero wyciągnięta z pyłu zapomnienia, wylicza jednym tchem jako kraje o niemieckim języku: czeskie Sudety, niemiecka Szwajcarii, ks. Lichtenstein, Luksemburg, Alzacja i Lotaryngia, część Belgii, Danii, Polski, Węgier, Jugosławii, Rumunii i południowy Tyrol włoski...

Mapa nosi napis: „Mimo urzędowego zapewnienia prawa samostanowienia, naród niemiecki został w Wersalu i Sint-Germain podzielony na 12 państw. Więcej niż 15 milionom Niemców prawo samostanowienia i zjednoczenia z krajem ojczystym zostało odebrane”.

Oto dlaczego na wieść o wypadkach austriackich, szwajcarzy podnieśli alarm, a rząd związkowy musiał wystąpić z czystą deklaracją neutralności i niepodległości...

### „Tabarin”

Zapowiadamy w kwietniu światowe atrakcje  
? FOX i BODO WEST ?  
oraz gwiazdę Hollywood  
Cookie Fay

# WYCIECZKA DO LONDYNU

od 12/IV — 9/V zł. 375.-  
od 30/IV — 27/V

Zapisy i informacje: Wagons-Lits | Cook, Piotrkowska 68 — tel. 170-70

Paszporty indywidualne



# Rzym podziela optymizm Chamberlaina

Włochy dotrzymają zobowiązania w sprawie wycofania wojsk z Hiszpanii

## Kampania lewicy francuskiej może narazić na szwank pokój w Europie

RZYM, 27. III. (PAT). Dziś przed południem odbyła się siódma z kolei rozmowa ambasadora brytyjskiego LORDA PERTHA z ministrem spraw zagranicznych HR. CIANO. Koła angielskie informują, że w toku tej rozmowy omawiano sprawy hiszpańskie na podstawie instrukcji, jakie obaj rozmówcy otrzymali ostatnio od lorda Halifaxa i Mussoliniego. W wyniku dzisiejszej rozmowy, która trwała 40 minut, dojdzie miano do uzgodnienia kilku aktualnych zagadnień międzynarodowych, związanych z problematem hiszpańskim.

komunikat, który wiązany tu jest z wynikami rozmów angielsko - włoskich.

Treść komunikatu jest następująca:

Włoskie koła odpowiedzialne po zaznajomieniu się z oryginalnym tekstem mowy Chamberlaina stwierdzają, że wiele fragmentów tej mowy zwróciło specjalną uwagę Rzymu, a zwłaszcza krytyka ligi narodów, odmowne stanowisko wobec inicja-

tyw rosyjskiej oraz zajęcie pozycji wobec Czechosłowacji.

Jeżeli chodzi o stosunki włosko - angielskie i toczące się obecnie rokowania, włoskie koła odpowiedzialne skłonne są podzielać optymizm premiera Chamberlaina oraz doceniają z sympatią formę i treść słów premiera brytyjskiego, poświęconych Włochom.

Odnosnie do sił legionistów włoskich, przebywających w

Hiszpanii — głosi dalej komunikat „Informazione diplomatica“ — jest rzeczą wiadomą, że Włochy dotrzymają swych zobowiązań w sprawie wycofania legionistów, gdy czynniki francusko - rosyjskie będą gotowe uczynić to samo i zastosować plan angielski we wszystkich jego częściach.

Z drugiej strony jest rzeczą wiadomą, że wobec niewysyłania od wielu miesięcy posiłków

uzupełniających do Hiszpanii, siły legionowe zostały poważnie zredukowane, a o fakcie tym wiedzą bardzo dobrze zarówno w Paryżu, jak i w Londynie.

Podczas gdy ze strony włoskiej potwierdza się w sposób jak najbardziej wyraźny i lojalny zobowiązania, przyjęte w Londynie, WŁOSKIE KOŁA OD POWIEDZIALNE ŚLEDZĄ Z NAJWIĘKSZĄ UWAGĄ KAMPANIĘ LEWICY FRANCUSKIEJ ZA INTERWENCJĄ W HISZPANII, interwencją, która pociągnęłaby nledające się przewidzieć i napewno poważnie reperkusje i MOGLĄBY NARAZIĆ NA SZWANK POKÓJ NA KONTYNNENCIE EUROPEJSKIM.

RZYM, 27. III. (PAT). „Informazione diplomatica“ ogłasza

**CASINO CENY ZNACZNIE ZNIŻONE!** Na I seans od **80** gr. Na pozostałe seanse **1<sup>09</sup>** zł. i **1<sup>50</sup>** zł. Danielle Darrieux w filmie p. t. „ZAWINIŁAM!!“

# Herriot, Daladier, czy marszałek Petain?

Kto stanie na czele ponadpartyjnego rządu ocalenia publicznego we Francji

PARYŻ, 27 marca. (PAT). Im bardziej komplikuje się pod wpływem nowych strajków sytuacja wewnętrzna - polityczna, tym bardziej mnożą się apele na rzecz powołania ponadpartyjnego rządu ocalenia publicznego.

Po petycji, podpisanej przez 77 deputowanych na rzecz zaprzestania walk partyjnych i utworzenia rządu ponadpartyjnego, z kolei jedna z największych organizacji kombatanów Union National des Anciens Combattants na wiecu, który zgromadził około 10 tys. uczestników, uchwaliła deklarację, stwierdzającą, iż kraj odrzuca koncepcje gabinetu t. zw. unii narodowej, w którym byłyby reprezentowane na nowo wszystkie grupy i grupki parlamentarne. Taki rząd — oświadcza uchwala b. kombatanów — zgóry byłby skazany na bezszynność i rozbitcie. Kraj domaga się powierzenia rządów Francją ograniczonej ekipie ludzi, zdolnych do działania, a nie do przemawiania.

W obecnej chwili w kuluarach parlamentarnych wyraża-

ne jest np. przekonanie, iż lansowany przed 10 dniami rząd unii narodowej, pod przewodnictwem prezesa Herriota, jaki był przewidziany na połowę kwietnia, ma być już nieaktualny. Na nowo wymieniane jest nazwisko Daladiera, jako polityka mocnej ręki, któryby zdolny był stanąć na czele parlamen-

tarnego gabinetu unii narodowej. Wobec jednak opozycji, jaką napotyka w części społeczeństwa powstanie rządu z udziałem wszystkich stronnictw, na nowo podejmowana jest koncepcja rządu ponadpartyjnego pod przewodnictwem marszałka Petain, wodza z wojny światowej.

Tymczasem ponadpartyjny rząd ocalenia publicznego napotyka na silny sprzeciw socjalistów, pokładających nadzieję w gabinecie Bluma.

PARYŻ, 27.3. (PAT) — Mimo gorączkowej akcji rządu, a zwłaszcza ministra stanu p. Vincent Auriola, celem położenia kresu fali

strajkowej, czwarty dzień strajku w okręgu przemysłowym paryskim i w okręgu północnym nie przyniósł żadnego rozwiązania sytuacji. Strajk w okręgu paryskim obejmuje już 35 tys. robotników. Koła polityczne, a nawet koła kierownicze generalnej konfederacji pracy, są poważnie zaniepokojone nastrojami wśród robotników.

## KOMUNIKACJA Z LITWĄ UZGODNIONA

Podkomisje mieszane, pracując całą niedzielę, ukończyły swe prace

AUGUSTÓW, 27 marca. — (PAT). Podkomisja, zajmująca się sprawami kolejowymi i drogowymi, pracowała do późna w nocy z soboty na niedzielę oraz przez niedzielę. Prace tej podkomisji są właściwie zakończone. Jak wiadomo, druga podkomisja — dla spraw komunikacji pocztowej, telegraficznej i t. d. ukończyła swe prace już w sobotę. Dzień jutrzejszy poświęcony zostanie sprawom czysto technicznym, jak sporządzenie

mu. czego wymagał interes powszechny“.

Po stwierdzeniu odprężenia, jakie ujawniło się zarówno w Kownie, jak w Warszawie, dziennik podkreśla, że Warszawa wykazuje najlepsze chęci, aby żyć odtąd w porozumieniu ze swym sąsiadem. Wskazując dalej na sprzeczność pomiędzy przypuszczeniami niektórych kół zagranicznych a rzeczywistymi intencjami rządu polskiego co do ułożenia dalszych stosunków z Litwą, dziennik cytuje obszernie złożone w tej sprawie w senacie oświadczenia ministra Becka.

BRUKSELA, 27 III. (PAT). — Dzisiejsza „La Gazette“ w artykule „Polska i Litwa“ obszernie cytuje przemówienie, wygłoszone przez min. Becka w senacie i twierdzi, że jeśli rząd litewski będzie tak dobrze usposobiony, jak rząd polski, to modus vivendi między obu krajami, mającymi zresztą liczne powinowactwa, będzie szybko znaleziony.

BERLIN, 27 marca. Prasa niemiecka wciąż jeszcze poświęca wiele uwagi polsko - litewskiemu porozumieniu. Prowincjonalny organ partyjny „Badische“ mo rozwiązanie odpowiada tekstów w językach polskim i litewskim.

Należy się spodziewać, że prace zostaną już jutro zakończone.

PARYŻ, 27 marca. (PAT). — „Le Temps“ w „biuletynie dziennym“ wyraża zadowolenie z pomyślnego załatwienia zatargu polsko - litewskiego. „Można — pisze dziennik — kwestionować metody, zastosowane w poszukiwaniu rozwiązania, lecz są Presse z dnia 24 b. m. komen-

tuje wypadki z 17 do 19 marca i stwierdza, że świat dzieli się na państwa pasywne i aktywne.

Polska przez ultimatum postawione Litwie wstąpiła w krąg państw aktywnych. Tym aktem Polska zgłosiła swoje pretensje do udziału we wszystkich zmianach, jakie nastąpią w Europie — pisze „Badische Presse“. — Ten stan rzeczy musi być w przyszłości brany pod uwagę.

### Zamach na pociąg Kowno — Kłajpeda

RYGA, 27. III. (PAT). W dniu dzisiejszym dokonano zamachu na pociąg, idący z Kowna do Kłajpedy. W pobliżu stacji Badiwiliszki nieznani sprawcy ułożyli na torze stos kamieni, o które wykołcił się pociąg motorowy. Ofiar w ludziach nie było. Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

### Napad na redaktora „Momentu“

Marek Turkow dotkliwie poturbowany w stolicy

War. kor. „Gł. Por.“ telef.: Przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Złotej dokonano napadu na redaktora dziennika „Moment“ — Marka Turkowa. Nieznani osobnicy zadali red. Turkowowi ciosy tępym narzędziem w głowę, uszkadzając mu poważnie oko.

Następnie napastnicy szybko zbiegli i mimo pościgu zdolali uciec.

Policja zarządziła dochodzenie.

Grand-Kino W ostatnich dniach wyświetlanie filmu p. t.

Począt. 4, 6, 8 i 10

**Dunia, córka pocztmistrza**

wg. utworu ALEKSANDRA PUSZKINA

Obniżamy ceny miejsc

Na I-y seans **85 i 1.09**

Na pozostałe seanse **1.09, 1.50 i 2.20**

### Dziś pierwszy występ Rosalii Chladek

Fenomenalna tancerka w sali Filharmonii

Dzisiaj o godz. 20.45 odbędzie się w sali Filharmonii pierwszy występ fenomenalnej tancerki światowej sławy — ROSALII CHLADEK. Wiadomość o jej przybyciu w sferach kulturalnych Łodzi wywołała prawdziwą sensację. Każdy, kto nawet nie interesował się specjalnie tańcem, wie, że ROSALIA CHLADEK stanowi rewelację w sztuce. O jej wartości świadczy fakt, iż ROSALIA CHLADEK jest profesorem Akademii Sztuk Pięknych we Wiedniu i kierowniczką słynnego instytutu gimnastyki i tańca w Hellerau - Laxemburg pod Wiedniem.

W dzisiejszym programie występu ROSALII CHLADEK m. in. nagrodzony słynny „taniec z drążkiem“, „Joanna d'Arc“ i „Suita mitologiczna“.

Bilety do nabycia w kasie Sali Filharmonii, Narutowicza 20

**Mocni i słabi bohaterowie i tchórze karierowicze i wykolejeńcy**

oto postacie wielkiego arcydzieła p. t.

# PO WIELKIEJ WOJNIE

W rolach głównych:

**SPENCER TRACY**

niezapomniany z filmu „Bohaterowie morza“

**GLADYS GEORGE**

najsłynniejsza tragiczna bohaterka filmu „Grzech młodości“

Genialna realizacja W. S. van Dyke'a

**Już jutro w kinie „EUROPA“**



# Wstążeczka legii honorowej była przez wielu wybitnych francuzów odrzucana

Znany dowcipniś francuski Alphonse ALLAIS powiedział w swoim czasie:

— Parlament powinien przyjąć następującą ustawę: „Art. 1. Wszyscy francuzi w chwili urodzenia otrzymują legię honorową. Ar. 2: Osoby, które okazały republice wyjątkowe usługi, zwolnione są od obowiązku noszenia wstążki legii honorowej”.

Przyszło mi to na myśl podczas rozmowy z pewnym pozbawionym talentu pisarzem, który się skarżył, że dotychczas nie został nagrodzony legią honorową, aczkolwiek wszyscy jego koledzy już posiadają to odznaczenie... Aby go pocieszyć, musiałem opowiedzieć anegdotę o Karolu MONTESELLER, który znany był w swoim czasie z dowcipu. Pewnego razu SAINT-BEUVE zapytał go, czy chciał by otrzymać order.

— Ja? — odparł złośliwiec. — Pragnę tego gorąco przez dłuższy czas. Ale obecnie już się tym nie interesuję.

— Dlaczego?

— Ponieważ obecnie na ten order zasługuję.

Wbrew rozpowszechnionej opinii, bardzo wielu francuzów z rozmaitych względów odmówiło przyjęcia orderu legii honorowej. W okresie restauracji, sto lat temu, republikanie odrzucali czerwoną wstążeczkę, za pomocą której chciał ich przekupić rząd monarchiczny. Dowiedziawszy się, że minister spraw wewnętrznych wniósł go na listę nagrodzonych, znakomity uczonec RASPAIL zwrócił się do niego z listem otwartym, napisanym w odpowiednim dla tego okresu pompatycznym stylu. „Od czasów restauracji — pisał on — krzyżem legii honorowej nagrodzono taką ilość biurokratów, lub zdrajców, którzy tak wiele zrobili przeciwko wolno-

ści”, że autor listu stanowczo odmawia przyjęcia tego odznaczenia. List nosił podpis: „Raspail, człowiek z ludu”.

Najdziwniejsze jest to, że syn uczonego, CAMIL RASPAIL, również po tym odrzucił legię honorową, zaproponowaną mu przez Napoleona III.

Poeta i „piosenkarz” BERANGER również wyrzekł się proponowanego mu zaszczytu. Z kompozytorem BERLIOZEM sprawa miała się gorzej.

W 1836 roku minister spraw wewnętrznych zamówił u niego „Requiem”. Umówiono honorarium w wysokości 3 tys. fr., a więc na owe czasy bardzo przyzwoite. Gdy Berlioz przyszedł do ministerstwa, aby otrzymać wspomnianą sumę, oświadczył mu, że przeznaczono pieniądze na inny cel i że kredyt odnośny jest już wyczerpany.

— Możemy pana nagrodzić legią honorową...

Berlioz obruszył się i wygłosił kilka zdań, których nie można powtórzyć w artykule dziennikarskim. Urzędnik próbował oponować:

— Pan wybacz... Proponujemy panu order...

Potrzebne mi są pieniądze, a nie order!

Berlioz miał wybuchowy charakter i groził skandalem. Wobec tego zapłacono mu.

Pisarz GERARD DE NERVAL (który w ataku neurastenii powiesił się na latarni) również odmówił przyjęcia wysokiego odznaczenia, ale z zupełnie innych względów. Wydawało mu się, że w charakterze kawalera legii honorowej będzie się musiał zacząć elegancko ubierać i wydawać wiele pieniędzy na ubranie, przekreślając swoje życie cygana z Montmartre’u.

Nie chciała również przyjąć krzyża GEORGE SAND. Ministrowi, który chciał nagrodzić

powieściopisarkę, przesłała rozpaczliwy list:

„Będę śmieszna z wstążeczką na piersiach. Będą mnie powszechnie uważać za markietankę armii napoleońskiej”.

Natomiast b. mąż George Sand, baron Casimir DUDEVAN zwrócił się do Napoleona III w 1860 roku z prośbą, aby go nagroził czerwoną wstążeczką. Powoływał się przy tym w swojej prośbie na „nieszczęśliwe życie małżeńskie, które należy do historii. Ożeniony z Lucille Dupain, bardziej znaną pod nazwiskiem George Sand, zostałem boleśnie dotknięty w swych uczuciach męża i ojca, a tym samym zasłużyłem na sympatię tych wszystkich, którzy znali ponure wypadki tego okresu mego życia”. Ponurymi wypadkami, o których pisał baron, były miłości jego żony z Szopenem i Mussetem... Napoleon III postanowił, że tytuł patentowanego rogowca nie wystarczy, aby być nagrodzonym orderem. Baron nie otrzymał satysfakcji.

POUL DE COCKA, obecnie już całkiem zapomnianego, przedstawiali w swoim czasie, jako geniusza... A jednak gdy mu zaproponowano order, odpowiedział melancholijnie:

— Proponują mi krzyż... Obecnie myślę tylko o krzyżu z marmuru, który dzieci postawią na moim grobie!

Nie chcieli przyjąć orderu: pisarz BARBEY D’AUREVILLE, dramaturg Franciszek SARCEY, malarze COURBET, DEGAS, DAUMIER, CLAUDE MONET. Gdy rząd III republiki zamierzał nagrodzić PIOTRA CURIE, uczonec odpowiedział:

— Bardzo gorąco proszę, aby mi nie dawano orderu!

Takie samo stanowisko zajął Guy de MAUPASSANT. Autor znakomych powieści i nowel powiedział:

— Są trzy rzeczy, z których powinien zrezygnować prawdziwy pisarz: kandydatura do akademii, współpraca w „Revue de deux mondes” i wstążeczka legii honorowej.

Nie dawno zmarły kompozytor RAVEL otrzymał order, przy czym nie zapytano go uprzednio, czy życzy sobie tego. Ravel najwidoczniej uznał, że wstążeczka nie powiększy jego sławy i ogłosił protest. Po upływie kilku tygodni w „Dzienniku Oficjalnym” pojawił się dekret, mocą którego Ravel został pozbawiony legii honorowej na własne żądanie.

Lista pisarzy, którzy nie chcieli przyjąć tego odznaczenia, nie była by pełna bez nazwisk napoleońskiego historyka Fryderyka MASSONA, akademika Lucien DESCAVESA, Andrzej GIDE’A, Franciszka GAMMA i in. Warto wspomnieć, że MARGUERITE’A pozbawiono orderu za opublikowanie powieści „Półdziewice”, co wywołało w swoim czasie burzliwą kampanię w dziennikach. Wiktor Marguerite znalazł się w jednym szeregu z FLAUBERTEM, potępionym za „Madame Bovary”, BAUDELAIREM, Janem RICHPINEM.

Nie po raz pierwszy pozbawiono pisarza legii honorowej za swobodne wypowiedzanie swych myśli. Po opublikowaniu listu otwartego „Oskarżam!”, rząd pozbawił ZOLE’A prawa noszenia legii honorowej. Jako protest przeciwko temu zarządzeniu Anatol FRANCE natychmiast odeśłał swój order legii honorowej. Do późnej starości France nie nosił orderu, a gdy go zapytywano o przyczynę bojkotu, wyjaśniał:

— Nie noszę go od czasów Dreyfussa, gdy Zole wykreślono z listy kawalerów tego odznaczenia. Bo czyż naprawdę ta wstążeczka potrzebna jest sławnym, to jego dzieła w dostatecznym stopniu go ozdabiają. Order zrozumiały może być ewentualnie na piersi wojskowego, który dokonał jakiegoś bohaterstwa. Jest to trochę prymitywne, ale w ten sposób każdy może od razu poznać bohatera. Ale jeśli mnie powieszcie na piersiach wszystkie istniejące ordery, to czyż chociażby jeden z przechodniów domyślił się, że idzie autor „Thais”, czy „Joanny d’Arc”?

Wypadki pozbawiania orderu za niegodne postępowanie są zjawiskiem bardzo rzadkim. Ale bywają trudne wypadki. Na przykład w roku 1920 minister wojny pozbawił wszystkich orderów b. oficera NOELA GARNIER. Podczas wojny Garnier prowadził się, jak bohater, został kilka razy ranny i otrzymał wiele odznaczeń. Ale po zawieszeniu broni został pacyfistą i prowadził szaloną propagandę.

Decyzja ministra wywołała burzę protestów. Pisarz Dorgelles pytał ministra:

— Czy pozwoli pan nosić Garnierowi na twarzy ślady odniesionych ran?

Po upływie kilku lat Garnier został zrehabilitowany przez samego Pétaina, który w rozkazie do armii pisał: „Dał dowody bohaterstwa, które nigdy nie zostaną przewyższone”.

Mimo wszystko około 200 tys. francuzów nosi wstążeczkę legii honorowej. Nic dziwnego, że anglicy mówią o francuzach:

— Są to ludzie, którzy jeżdżą dużo chleba i mają w kłapie wstążeczkę legii honorowej!

A. S.



Do jakiego zakłamania dochodzi teraz sziflowana prasa wie deńska, świadczy wyjątek z pisma wiedeńskiego. Jest to fragment reportażu z dnia, w którym Hitler przemawiał do austriaków.

„Na Ringstrasse — czytamy — w pobliżu hotelu Imperial stoi unie ruchomiona przez olbrzymi tłum karetka pogotowia ratunkowego. Dwie kobiety, które ze wzruszenia zaniemogły, leżą na noszach. Ratownicy pogotowia nie mogą ich wytransportować z tych olbrzymich mas ludzkich. Apatycznie leżą więc dalej. Nagle z głośnika rozbrzmiewa głos zapowiadacza, który ogłasza, iż obecnie wódz i kanclerz Rzeszy skieruje kilka słów do zebranych i te kobiety, które co dopiero jeszcze jęczały, zrywają się i nim członek pogotowia mógł im w tym przeszkodzić opuszczają wóz pogotowia, aby ani jednego słowa z ust Adolfa Hitlera nie przepuścić. — I skoro tylko huragan radości przeszumiał i tłum na wezwanie zapewnienia Fuehrerowi odpoczynku zaczął odpływać, są one już prawie zdrowe i nie potrzebują żadnej innej pomocy, oprócz odprowadzenia ich do domu”.

Reportaż nosi tytuł zacierpnięty z Ewangelii: „Chorzy bywają uzdrowieni...”

**13**  
NIE JEST PECHOWA!  
**13**  
PRZYNOŚI HUMOR I ZABAWĘ!

**13**  
SICZESLIWA  
Kryminalistka

**WIELKA BOMBA ŚMIECHU!**  
Grossówna  
Sielañski  
Orwid  
Skonieczny  
Chmurkowska  
Skwierczyńska  
Grabowski  
**JUŻ WKRÓTCE!**  
W KINIE  
**„PALACE”!**

**Ala Izbička**  
wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.  
DZURY. TEL. 246-36.



Na granicy niemiecko-węgierskiej komendant wojsk węgierskich w pogawędce z komendantem wojsk niemieckich.

## Świadkowie obciążają dr. Drobnera Ekspert red. Otmar-Berson scharakteryzował jego broszurę, jako tendencyjną

KRAKÓW, 27.3. (PAT) — w 6-ym dniu procesu przed sądem przystęglych w Krakowie przeciwko dr. Drobnerowi oskarżonemu o działalność komunistyczną trybunał w dalszym ciągu przesłuchiwał świadków. Zeznawali: jeden z obrońców oskarżonego w obecnym procesie adwokat dr. Aleksander drowicz i dr. Aniela Steinbergowa na okoliczności, dotyczące wydania

przez osk. dr. Drobnera broszury na temat Rosji Sowieckiej.

Świadek adwokat dr. Kuśnierz, radny miejski, zeznał o wystąpieniach dr. Drobnera na posiedzeniach rady miejskiej.

Św. red OTMAR BERSON, jako ekspert sądowy na podstawie swojej znajomości stosunków współczesnej Rosji Sowieckiej scharakteryzował broszurę dr. Drobnera o

Sowieckach, jako tendencyjną i propagandową i mogącą wprowadzić w błąd robotników polskich o istotnych stosunkach w Rosji.

Po obciążających zeznaniach starosty Woźniaka i komisarza Olearczyka na okoliczności towarzyszące działalności oskarżonego jako działacza politycznego, przewodniczący odroczył rozprawę do poniedziałku rano.



# PRZEMYT LUDZI

## Po 4 franki za kilo „żywej wagi”

Mała republika górską, Andorra, położona w Pirenejach, „siedzi” na linii granicznej, rozdzielającej Francję od Hiszpanii. Andorra jest bardzo uboga, mieszkańcy jej od dawna trudnili się przemytem różnych towarów z Francji do Hiszpanii i odwrotnie. Dzisiaj przemyt ten stał się jeszcze bardziej intensywny, ale zmienił się jego obiekt: zamiast towarów — ludzie. Z początku, od wybuchu wojny domowej w Hiszpanii, przemycało ludzi z Francji do Hiszpanii, obecnie kierują się uciekinierzy z Hiszpanii do Francji.

O tym rodzaju przemytu wiedzą w Andorze wszyscy, wie o nim też komisarz francuski w Andorze i zarazem dowódca oddziału żandarmerii francuskiej, którzy utrzymują porządek w miniaturowej stolicy republiki górskiej.

Oto co mówi o tym przemyśle sam komisarz, kapitan Baulard, z którym korespondent „Paris - Soir” przeprowadził wywiad.

— Ci ludzie, których widziałem w górach?... — zagaja dziennikarz.

— Sprawa ta nie wchodzi w zakres mojej misji oficjalnej — odpowiada kapitan — jestem tu z moimi ludźmi po to, aby pilnować porządku i czuwać nad bezpieczeństwem mieszkańców, którzy oddali się pod opiekę Francji.

Andorra jest biednym krajem górskim. Ale leży na samym siodle granicznym między Hiszpanią i Francją, a niedaleko przebiega linia kolejowa ma gisrali Tuluza — Perpignan.

## KAHAN PIOTROWSKA 80 SUKNA I KORTY

Zarobki tu są żadne, ale mieszkańcy stworzyli sobie od lat nie wyczerpane źródło dochodów — przemyt.

Każdy ma prawo sprowadzić sobie bez cła każdy rodzaj towarów. Nikt nie odmawia sobie tej przyjemności. Piekarz np. sprowadza kilka tysięcy sztuk żyteń, stolarz dwie tonny pieprzu, fryzjer paręset kilo kamie ni do zapalniczek... To żaden sekret — wszyscy o tym wiedzą.

Od czasu wojny w Hiszpanii nowy rodzaj towaru wszedł w grę: życie ludzkie. I to po cenie tej samej co przed tym za przemyt pieprzu, czy żyteń. Z początku przemycało ludzi z Francji do Hiszpanii białej i czerwonej. Dzisiaj — co innego. Codzień wycieczniki, wyczerpani podróżni, uciekinierzy przekraczają granicę od strony Hiszpanii i oddają się w ręce naszych posterunków. Tu dostają pożywienie, opatrunki, sprawdza się ich dokumenty i zostawia się im 48 godzin czasu do opuszczenia kraju. To wszystko, co możemy dla nich zrobić.

Teraz dopiero zaczynają działać organizacje przemytnicze. — W nocy tworzą się grupy, które pod wodzą przewodnika podążają ciężką i niebezpieczną przeprawą przez górskie przełomy i przecie w stronę granicy francuskiej.

— Więc mamy tu coś w rodzaju iawnego zorganizowanego przemysłu przemytniczego?

— Prawie. Taryfa jest ta sama, co przy przemyśle towarów. Waży pan 70 kilo, przypuścimy, tak? Przeprowadzenie przez granicę będzie kosztowa-

ło po 4 franki za kilo, czyli 280 franków. Ceny są stałe i jednokowe. Chyba, że chodzi o zbierców, których sytuacja majątkowa i społeczna jest taka, iż cena wzrasta do kilku tysięcy.

Koszty tej imprezy nie są tak wielkie w porównaniu z ryzykiem, jakie wzięliby na siebie uciekinierzy, gdyby przemytnicy nie przyszli im z pomocą. — Przykład? Oto pewnej nocy, przy 15-stopniowym mrozie, po-

sowała się grupa w górach, przez przesmyk Os, ku granicy. Śnieg nie pozwalał odróżnić dobrze słupów i znaków granicznych. Sądząc, że znajdują się na terytorium Andorri, uciekinierzy zatrzymali się, aby odpocząć, wykurzyć fajki i pogrzać się przy rozpalonym ognisku. — Straż pograniczna zauważyła odblask ognia i rozpoczęła strzelanie w tym kierunku. Jeden ze zbierców padł trupem. Dwaj

ukryli się w rozpadlinie skalnej. Sześciu poddało się, nazajutrz rozstrzelano ich. Ci, którzy ukryli się, opowiadali po tym lekarzowi, który musiał amputować im odmrożone nogi, jak to się stało, że dostali się pod ostrzał straży hiszpańskiej i to się stało tylko dlatego, że próbowali obejść się bez pomocy przemytników i przedostać się na ziemię francuską... za darmo. Z. A.

## Trzęsienie ziemi na Bałkanach

Bardzo silne wstrząsy odczuwano również w Wiedniu i Budapeszcie

WIENIĘ, 27. III. (PAT). — Tutejsza stacja sejsmograficzna zanotowała tak silny wstrząs ziemi, że igielki miernicze aparatów powypadły. Stacja otrzymała przeszło 50 telefonów z pytaniami i informacjami. Miejsca trzęsienia ziemi narazie nie ustalono.

BUDAPESZT, 27. III. (PAT). W niedzielę o godz. 12.20 w Budapeszcie i okolicach dało się odczuć dość silne trzęsienie ziemi, które trwało około 3 se-

kund. Poważniejszych szkód nie zanotowano. W mieszkaniach, położonych na wyższych piętrach, poprzesuwały się meble i stanęły zegary. Ośrodek trzęsienia ziemi znajduje się prawdopodobnie na półwyspie Bałkańskim.

BIAŁOGRÓD, 27. III. (PAT). W mieście Agram około południa dało się dziś odczuć trzęsienie ziemi, które trwało 15 minut. Ośrodek trzęsienia znajduje się w odległości około 70 km.

na północ-zachód od miasta w górach Kalniku. W czasie trzęsienia ziemi zwały się w mieście kilkanaście kominów, a z dachów spadały dachówki. Ofiar w ludziach nie było.

W mieście Bielowar, oddalonym od Agramu o 40 km., zwały się kilka starych domów, zaś w jednej z sąsiednich wiosek runęła wieża kościelna. Ofiar w ludziach również nie zarejestrowano.

## Stahlberg goni Pirca

po wczorajszym zwycięstwie nad Gerstenfeldem w ósmej rundzie

Ostra i bezwzględna walka zaważała wczoraj na wszystkich szachownicach w 8-jej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego.

Po bardzo burzliwym przebiegu najpierw zakończyła się partia między Stahlbergiem i rewelacją turnieju Gerstenfeldem. W francuskiej partii, grając białymi, wybrał Gerstenfeld bardzo ostry wariant Alechina, prowadząc do wielkich powikłań. Kosztem pionu, otrzymała białe bardzo silny atak dla wzmocnienia którego w pewnym momencie zaoferowały figurę. Mistrza szwedzki ofiarę przyjął. Szeregiem silnych posunięć odparował atak przeciwnika i z kolei sam przeszedł do kontrataku. Znalazłszy się w obliczu dalszych strat materialnych Gerstenfeld, w beznadziejnej już zresztą sytuacji, zrezygnował z dalszej gry.

Niezwykle ciekawie rozwijało się spotkanie Pirca z Frydmanem. W słowiańskiej obronie gambitu hetmańskiego mistrz warszawski uzyskał niewielką przewagę. W dalszym ciągu gra znacznie się skomplikowała i pozycja kilkakrotnie przechylała się na korzyść to jednego to drugiego mistrza. Wkrótce obaj znaleźli się w niedoczasy. Pirc, mając gońca za dwa piony,

zgodził się na wynik remisowy.

O włos od zwycięstwa nad drugim zagranicznym mistrzem był wczoraj Kolski. W sycylijskiej partii, mistrz łódzki zdobył pioną, w o bliczu jednak niedoczasy nie wykorzystał pozycji i zadowolił się nierozegraną z Petrowem.

Bardzo sensacyjny przebieg miała partia dr. Tartakower — Najdorf, w której matador warszawski uzyskał 3 figury za hetmana. W zagmatwanej pozycji dr. Tartakower zastawił pułapkę, w którą Najdorf dał się wciągnąć, nie widząc mata w dwóch posunięciach.

Silny opór stawiał Sulik. Partia jego z Foltysem, po zamianie figur, zakończyła się w 38 pos. wynikiem remisowym.

Wszystkie pozostałe partie zostały przerwane. Regedziński z mistrzynią świata Menchik walczył ze zmiennym szczęściem i przerwał partię w pozycji gorszej nieco.

Spokojny przebieg miała partia Appel — Steiner, którą odłożono w niewygranej pozycji.

Spotkanie obu reprezentantów niemieckich, po dłuższym lawirowaniu, dało minimalną przewagę Eliskasesowi.

W dogrywaniu niedokończonych partii z poprzednich rund Appel,

jak było do przewidzenia, łatwo doprowadził do wygranej z Gerstenfeldem. Foltys, mając 2 piony więcej, bez wysiłku zmusił do kapitulacji mistrzynię świata, zaś dr. Tartakowej z Steinerem po raz trzeci odłożył partię w pozycji teoretycznie wygranej dla mistrza Polski.

Po 8 rundach nadal na czele turnieju znajduje się Pirc (Jugosławia), mając 6 i pół punkta. Za nim następują Stahlberg (Szwecja) 6 punktów, Eliskases (Austria) 4 i pół (1) pkt., Foltys (Czechosłowacja) i Gerstenfeld po 4 i pół pkt., dr. Tartakower 4 (1) pkt., P. Frydman, Kolski, Petrow (Łotwa) po 4 pkt., Appel, Regedziński po 3 i pół (1) pkt., Nazdorf 3 i pół pkt., Steiner (Węgry) 2 i pół pkt., mgr. Sulik 2 i pół pkt., Menchik (Anglia) 1 i pół (1) pkt. i dr. Seltz (Niemcy) 1 (1) punkt.

W 9-jej rundzie turnieju przewidziane są następujące spotkania: Regedziński — Foltys, P. Frydman — Steiner, Appel — Petrow, Kolski — Najdorf, Stahlberg — Pirc, Eliskases — Gerstenfeld, mgr. Sulik — dr. Seltz, dr. Tartakower — Menchik.

## Rewelacyjne możliwości obiektywu filmowego

**Auto jadące bez szofera!**  
**Pocałunek, gdy nie ma całującego!**  
**Piorunujące uderzenie — bez bijącego!**  
**Kapelusz poruszający się bez... głowy!**

Na ekranach całego świata ta ukazała się najoryginalniejsza komedia sezonu p. t. „Niewidzialne małżeństwo”, niezwykle ciekawy eksperyment, który kinematografia zawdzięcza zdobyczom technicznym.

Już dawno przewidywano olbrzymie możliwości techniki filmowej. Traktowano je jednak w oderwaniu, jako teoretyczne możliwości. W komedii p. t. „Niewidzialne małżeństwo” wykorzystano i wydobyto z filmu walory, o których nie wiadziiano uprzednio. Triki techniczne nie pozwalają np. grać aktorom, którzy stają się w pewnej chwili niewidzialni, czary obiektywu ukazują zdumionym widzom martwe przedmioty, które za sprawą niewidzialnych bohaterów poruszają się, wzbudzając sensację.

„Niewidzialne małżeństwo” ukaże się już wkrótce w kinie „Casino”.

TEN, KTÓREGO FILM TEN NIE ROZŚMIESZY — SKAZANY JEST NA WIECZNY SMUTEK.

**Teatr KAMERALNY HABIMA** Dzisiaj premiera oraz jutro  
— Gościnne występy teatru palestyńskiego **Korona Dawida**  
Pocz. o godz. 8.30 w.

## Teatr i muzyka

TEATR POLSKI  
Dzisiaj o godz. 7.30 wiecz. „Kres wdrowki”.

TEATR POPULARNY  
Dzisiaj o godz. 6-jej wiecz. „Oj, mężczyźni, mężczyźni”.

TEATR KAMERALNY  
Dzisiaj o godz. 8.30 wiecz. „Korona Dawida” w wykonaniu zespołu „Habima”.

## DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt.  
11.15 „Z mikroskopem na odkrycie nowych światów” — pogadanka dla dzieci starszych.  
11.40 Wywiad z optykiem.  
12.03 Audycja południowa.  
14.00 Muzyka popularna (płyty).  
15.00 Fragment z powieści pt. „Też nad sercem” Jana Wiktor.  
15.10 Śpiewa Lucienne Boyer (płyty).  
15.30 Wiadomości gospodarcze.  
15.45 „Z pieśnią po kraju” — audycja.  
16.15 Orkiestra rozrywkowa.  
16.50 Pogadanka aktualna.  
17.00 „Film w szkole” — odczyt.  
17.15 Recital fortepianowy Szpinałskiego.  
18.15 Audycja wymienna.  
18.40 Fragment z „Kamienicy wielkiego miasta” Władysława Pawłaka.  
19.00 „Magia sportu” — słuchowisko.  
19.30 „Wytwórca czy spożywcza” — dialog.  
19.50 Pogadanka aktualna.  
20.00 „Kalejdoskop” — lekka audycja muzyczna.  
21.00 Koncert symfoniczny. (W pierwszą rocznicę śmierci Karola Szymanowskiego).  
22.00 Nowości literackie.  
23.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE:  
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)  
22.35 Kwartety smyczkowe Dittersdorfa i Dworzaka, Pieśni Szuberta i Brahmsa

NORTH REG. (449)  
20.30 Uwertura „Leonora Nr. 3” Beethovena i „Szeherazada” Korsakowa  
BRUKSELA (454)  
20.15 „Ryszard Lwie Serce” — opera Gretry’ego

PRAGA (470)  
19.30 „Ptasznik z Tyrolu” — operetka Zeller

LILLE (247)  
20.30 Uwertura „Fidelio” Beethovena  
Koncert fortepianowy Mozarta, Pieśni, Symfonia fantastyczna Berlioz  
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)  
21.15 Kwartety smyczkowe: Peterki op. 9 i Andrego D-dur

23.00 Symfonie: Haydna G-dur i Szuberta B-dur

MONACHIUM (405)  
21.10 Kwartety smyczkowe: Mozarta D-dur i Ravela F-dur

SZTUTGART (523)  
00.00 Serenada Mozarta, Koncert fortepianowy C-dur i Symfonia III — Beethovena

## CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Znów zachwyce i wzruszy czarem pieśni i grą wielką artystką i śpiewaczką

**Jeanette Mac Donald**  
w arcyfilmie p. t.

**„Motyl Hiszpański”**

Reżyseria: Robert Leonard

Współredaktor biogra:  
**Warren William i Allan Jore**

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

**EUROPA** Ostatni dzień!  
Pocz. 4. 6. 8. 10

**Zaulaj mi!...**

Koncert gry aktorskiej  
**Maureen O'Sullivan Franchot Tone Virginia Bruce**

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 80 gr.**



## Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. Rowińskiej, Plac Wolności 2, A. Perelmana: S-ka, Cegielniana 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempnińskiego, Karolewska 48, J. Cymera, Wólczańska 37.

## Dziś wznowienie wykładów na politechnice

WARSZAWA, 27. III. (PAT). Sekretariat politechniki warszawskiej komunikuje: wykłady i ćwiczenia na politechnice warszawskiej zostaną wznowione w poniedziałek, dnia 28 marca b. r.

## Nowe władze SDŁ

W dniu wczorajszym w lokalu własnym odbyło się doroczne walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich, na którym dokonano wyboru nowych władz syndykatu.

Do zarządu SDŁ weszli red. red.: Czesław Gumkowski (prezes) oraz: Halberstadt Adam, Drozdowski Waclaw, Manuściwicz Ryszard, Bolski Jerzy, Rom Roman i Szulman Jakub.

## Wczoraj w Łodzi...

W czasie libacji Bolesław Lorenc (Napiórkowskiego 58) został ciężko pobity tępnym narzędziem.

42-letni Wincenty Rogalski, dozorca dożgu przy ul. Zawiszy 11 został do tkliwie pobity przez lokatora tego do mu Stefana Włodarczyka.

W mieszkaniu swym przy ulicy Łącznej 10 otrul się jodyną 26-letni Marian Woźniak.

W mieszkaniu 24-letniego Mariana Jeleniowskiego (Obywatelska 3) zapaliło się łóżko, na którym spało dziecko. Jeleniowski, chcąc ratować dziecko, wybił szybę, raniąc się ciężko w rękę. Pożar ugasił domownicy.

Nieświeżym pokarmem zatrula się zamieszkała przy ulicy Drewnowskiej 32 rodzina dorożkarza: 32-letni Majer Klink, jego żona 30-letnia Hela, syn 9-letni Berek i córka 6-letnia Sura.

W czasie wynikłej bójki na dworcu Łódź - Fabryczna pobity został 27-letni Jan Sierecki i 31-letni Józef Karzewski (Marcina 16).

Na ulicy Pilsudskiego pobito Abrahama Dimanta (Północna 4).

Na ulicy Wólczańskiej została pobita 35-letnia Regina Matuszyczak.

Przy zbiegu ulic Zawadzkiej i Gdańskiej uderzony został tępnym narzędziem 26-letni biuralista Hilary Skowski (Gdańska 30).

Do szkoły powszechnej Nr. 20 przy ulicy Cegielnianej 28 dostali się w noc złodzieje, którzy skradli z świetlicy szkolnej aparat radiowy. (I)

## Na wesoło! Rozpoczynamy tydzień w „Casanowie”

Bez pracy nie ma kołaczy — głosi popularne przysłowie. Kto pracuje musi jednak również szukać urozmaiceń, musi po dniu spędzonym w fabryce, czy biurze, odetchnąć inną, beztrudną atmosferą. Poniedziałek jest więc nie tylko początkiem tygodnia pracy, ale i tygodnia... zabawy.

Rozpocznijmy tydzień na wesoło! Kto ma humor, ten zwycięża! A jeśli się bawić, to tylko w „Casanowie”, bo tam najprzyjemniej, najwięcej atrakcji.

Dziś po południu five, jak zwykle z nagrodami. Wieczór urozmaicony ciekawymi występami artystycznymi.

## BILETY ULGOWE.

Biblioteka im. Borochowa (Zachodnia 59, tel. 191-50) urządza w piątek, dn. 1 kwietnia o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim jedyne zrzeczeniowe przedstawienie sztuki p. t. „Kres wędrówki” z Józefem Węgrzynem w gł. roli.

Biblioteka czynna codziennie od 10—2 i od 4—10 wiecz.

Straszny wypadek przed „Grand-Hotelem”  
Spadający gzyms zranił ciężko biuralistę Adolfa Frieda

Wczoraj około południa wydarzył się w samym sercu Łodzi, przed Grand Hotelem, wstrząsający wypadek.

Z cukierni Grand Cafe wychodził 32-letni ADOLF FRIED (Wólczańska 41) biuralista, zatrudniony w firmie Margolin przy ulicy Zachodniej 59, brat adw. Izidora Frieda.

W tym samym momencie z

pod dachu Grand Hotelu urwał się wielki kawał gzymsu. Na I piętrze gzyms uderzył o daszek

przed wejściem do Grand Hotelu, odbił się i spadł prosto na głowę Adolfa Frieda.

Chcesz zachować zdrowe nerwy, pewność, spokój?  
w BANKU KUPIECKO-KREDYTOWYM

OSZCZĘDNOŚCI LOKUJ!

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 29

Dyskrecja i tajemnica wkładów ustawowo zagwarantowane.  
Kasy czynne już od 8-ej rano do godz. 1-ej po poł. bez przerwy.

## Czy majstrowie zastrajkują?

Protest dozorców domowych. — Zakazane zebranie woźniców

Na 3 kwietnia zwołany został ogólnopolski zjazd delegatów kół związku majstrów fabrycznych R. P. w Łodzi.

Zjazd ma powziąć decyzję w sprawie ostatecznego zawarcia układu zbiorowego z przemysłem włókienniczym, względnie proklamowania ogólnego strajku majstrów, o ile rokowania nie doprowadzą do porozumienia.

W dniu wczorajszym obradował zarząd zw. majstrów nad sprawą organizacji zjazdu ogólnokrajowego, oraz nad sprawą konferencji, jaka uprzednio ma się odbyć w Warszawie.

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie dozorców domowych.

Zgromadzeni uchwalili protest, który skierowany został do Min. Op. Społ. w sprawie uszczenia plenia dochodów dozorców do-

mowych w orzeczeniu komisji rozjemczej na rok 1938, przez pominięcie wynagrodzenia za otwieranie bramy, za obsługę wind oraz za puszczenie motorów do pompowania wody.

W drugim memoriale, skierowanym również do Min. Op. Społ. zebrani wyrazili protest przeciw obowiązowi mycia ulic o nierównych nawierzchniach. Zebrani domagają się ustanowienia stałego podinspektora pracy dla spraw dozorców domowych, bowiem umowa zbiorowa nie jest honorowana i płace dozorców obniżane.

Dalej zebranie wyraziło protest przeciw zbyt rogorystycznemu traktowaniu dozorców domowych przez organa policji.

W dniu wczorajszym odbyła się ogólna miejska konferencja organizacji zawodowych, wchodzących w skład Zjednoczenia

Polsk. Zw. Zaw. Udział w konferencji wzięli członkowie zarządów, delegaci fabryczni, poborcy i mężowie zaufania związków włóknarzy, kotoniarzy, dziewiarzy, pracowników umysłowych miejskich, sezonowców budowlarzy itd. Konferencja miała charakter wyłącznie organizacyjny.

Na dzień wczorajszy zwołane zostało walne zgromadzenie woźniców, celem omówienia spraw akcji o umowę zbiorową.

Zebranie zostało przez starostwo zakazane, ze względu na bezpieczeństwo publiczne.

Komisja strajkowa odbyła posiedzenie i postanowiła wstrzymać akcję strajkową do wtorku, 29 bm., na który to dzień zwołana zostanie ponowna konferencja u inspektora pracy.

Po konferencji powzięte zostaną dalsze kroki.

## Wiec demokracji łódzkiej

Pochód 1-szo majowy pod hasłem jedności

W dniu wczorajszym w sali filharmonii o godzinie 10 rano odbyło się wielkie zgromadzenie zwołane przez P. P. S. pod hasłem zjednoczenia ruchu robotniczo - chłopskiego i Polskę demokratyczną.

Zgromadzenie zagał przewodniczący łódzkiego OKRPPS, A. Szweczyk. Następnie przemawiał

przedstawiciel Str. Lud. p. Kaczorowski, który opisał ciężkie położenie wsi i wskazał, że chłop skupiony przy sztandarach demokratycznych bronić będzie swej wolności.

Z kolei płk. dr. Więkowski, przewodniczący Klubu Demokratycznego w Łodzi, przeprowadził analizę stosunków, na-

wiązał do historii powstania Państwa Polskiego i wskazał, że tylko demokracja umie skupić masy, na których może być oparty byt państwa i wolność obywateli.

Sekretarz OKRPPS, p. Wachowicz, omawiał kwestię polityki zagranicznej i wskazał, że zapęd niemiecki nie kończy się na Austrii. W tym wypadku liczyć należy jedynie na zorganizowane masy pod sztandarami organizacji demokratycznych.

Następnie p. Wachowicz podkreślał, że w roku bież. pochód socjalistyczny 1 maja odbędzie się pod hasłem jedności i w pochodzie tym kroczyć mają zarówno członkowie PPS., jak i NSPP, Bundu, klasowych związków itd.

Po przemówieniach uchwalono rezolucję.

Napad na ul. Piotrkowskiej  
17-letni młodzieniec ciężko ranny

Wczoraj około godziny 8 wieczorem przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Moniuszki na idącą ulicą 17-letniego Henryka Grosbarda (Kilińskiego 64) napadło dwóch osobników.

Jeden z nich wydobyl z kieszeni sztylet i zadał nim Grosbardowi cios w klatkę piersiową, po czym obaj szybko ulotnili się.

Ciężko rannego młodzieńca przeniesiono do pobliskiej apteki, dokąd wezwano pogotowie ratunkowe.

Lekarz stwierdził u Grosbarda głęboką ranę kłutą, z uszkodzeniem tchawicy. — Rannego przewieziono do szpitala Betlem w stanie poważnym.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie.

Najpiękniejszy romanś zburzony przez najniższe ludzkie instynkty! • Opowieść o miłości większej niż oceany!

## STATEK NIEWOLNIKÓW

„PALACE”  
W 3-cim tygodniu wielkiego sukcesu!

Rewelacyjna  
zniżka cen!

III miejsca 80 gr. II miejsca 1 09 zł. I miejsca 1 50 zł.

na wszystkie seanse!!

FORTANCERKI

Fascynujący temat w niezwykle śmiałym ujęciu! —



## Polska — Jugosławia — wyprzedane

Wczoraj rozpoczęła się w Białogrodzie przedprzedaż biletów na mecz mistrzowski Polska — Jugosławia. Organizatorzy stanęli wobec wyjątkowej sytuacji i trudności pomieszczenia tych wszystkich, którzy z całego kraju wybierają się na mecz.

Okazało się, że gdyby widownia w Białogrodzie była nawet trzykrotnie większa, nie pomieściłaby również wszystkich. — Widownia może pomieścić w niedzielę wszystkie 22 tysiące widzów, w tym niespełna 5 tys. na miejscach siedzących.

Pasek biletami kwitnie. Rozgoryczenie na związek, że nie rozbudował dostatecznie stadionu do wchłonienia większej ilości widzów jest olbrzymie. Przyjeżdżający specjalnymi pociągami z Zagrzebia, Ossieku, Nowego Sadu, Suboticy, Nisu i Kragujevacu, o ile nie zapewnią sobie biletów wstępu wcześniej, nie mają po co podejmować podróży.

Wybrańcy kapitana związkowego Popowica zostali skoszarowani w obozie w Łysej Górze. Jedyne Glazer i Hügl nie stawił się na obóz, tłumacząc się względami natury zawodowej i rodzinnej. Przybędą jednak dziś, w poniedziałek.

## Demonstracje w Argentynie

„gdyż piłkarze nie jada na mistrzostwa świata

Wbrew różnym wiadomościom prasowym udział reprezentacji piłkarskiej Argentyny w mistrzostwach świata nie został jeszcze definitywnie postanowiony. W środę wieczór obradował w Buenos Aires zarząd argentyńskiego związku piłkarskiego, który postanowił nie brać udziału w mistrzostwach świata pomimo, iż przyrzeczenie takie dał już poprzednio prezydent związku Sanchez Terrero.

Z chwilą, gdy taka uchwała dołądziła się do wiadomości publicznej, kilka tysięcy entuzjastów piłkarskich udało się pod gmach związku demonstrując głośno oraz domagając się wysłania Argentyny do Francji. Cała prasa argentyńska ostro piętnuje uchwały związku piłkarskiego i przytacza m. in., że prezydent Brazylii, Vargas, zafundował brazylijskiej drużynie, udającej się do Europy, bilety okrętowe.

## Czy włoscy piłkarze przyjadą do Polski?

Zarząd ligi PZPN otrzymał od związku włoskiego pismo zawiadomieniem, że przyjazd jakiejś drużyny włoskiej na mecz z reprezentacją ligi w „dniu ligi” jest możliwy. Włosi proszą jedynie o sprzyjające, czy liga życzy sobie grać z reprezentacją jakiegoś okręgu czy z klubem. W odpowiedzi na to liga zawiadomiła związek włoski, że gotowa jest zaprosić jeden z silniejszych klubów włoskich.

## „Czerwone diabły” wystąpią w Krakowie

Zarząd K.O.Z.P.N. na ostatnim posiedzeniu zaakceptował propozycję belgijskiego zespołu „Diables Rouges” na rozegranie w Krakowie meczu w dniu 26 maja b. r.

Przeciwnikiem belgów, którzy stanowią nieoficjalną reprezentację państwową, będzie reprezentacja Krakowa, która po raz pierwszy w roku 1938 uzyskała z nimi w Krakowie wynik 3:3.

### HEMOROIDY

Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka - Józefa” z najlepszymi wynikami.

# Galecki w wielkiej formie

## na meczu ŁKS — Union Touring 4:1

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS: Nowak, Galecki, Karas, Tadeusiewicz, Król, Przygoński, Miller, Korporowicz, Lewandowski, Stecziński i Jach.

Union - Touring: Michalski, Durka, Strzelczyk, Chojnacki, Szulc, Kowalski, Bilariusz, Świętosławski, Wieliszek jr. i Królasik.

ŁKS przeważał i był zespołem znacznie lepszym. Doskonale zagrała obrona; klasą dla siebie był Galecki; nadspodziewanie dobrze wypadł debiutujący na środku tej linii Król, który umiejętnie zasiliał piłkami atak. W ataku dobrze dysponowany strzałow był Lewandowski.

Union - Touring grał dość chaotycznie i dopiero w drugiej połowie drużyna rozegrała się; okres 15-minutowej przewagi atak UT nie umiał jednak należycie wykorzystać.

W pierwszej połowie, pomimo częstych ataków ŁKS zdobył tylko jedną bramkę w 28 minucie przez Lewandowskiego. Po przerwie Lewandowski strzela w 10 min. drugą bramkę, a następnie w 30 min. jedyną bramkę dla UT zdobywa

Królasik. W ostatnich kilku minutach ŁKS strzela jeszcze dwie bramki przez Lewandowskiego i Steczińskiego. Sędziował p. Winiarski.



## Jutro I-szy kupon

wielkiego konkursu sportowego

„Głosu Porannego”  
na odgadnięcie wyniku meczu  
**POLSKA — JUGOSŁAWIA**

15 wartościowych nagród!

# Bokserzy Śląska w Łodzi

## na mistrzostwach Polski w dniach 2 i 3 kwietnia r. b.

W Wielkich Hajdukach zakończone zostały indywidualne mistrzostwa Śląska w boksie. Mistrzostwa, do których zostało zgłoszonych tylko 32 zawodników z 22 klubów, zrzeszonych w Śl. O. Z. B. stały na bardzo niskim poziomie. Na starcie zabrakło czołowych zawodników jak Maneckiego, Welgruena, Waloszka, Flaszynskiego i innych przez co zawody były nieciekawe, a sam poziom walk nawet w finale pozostawił wiele do życzenia. Wystarczy przytoczyć, że w tak popularnej wadze jak kogucia zgłoszono tylko dwa zawodników, tak że w wadze tej odbył się od razu finał.

Mistrzostwa przewidziane na cztery dni zostały wobec tego po pierwszym dniu zawodów zredukowane.

Wyniki walk finałowych są następujące:

W muszej Jasiński (Ruch) pokonał na punkty Przewdzinka (IKB).

W koguciej Jarzabek (IKB) pokonał na punkty Sala (Pol. K. S.).

W piórkowej Korzeniec (IKB) pokonał niezasłużenie na punkty Uszka (Pol. K. S.).

W lekkiej Janas (Slavia) pokonał na punkty Pyke (KPW).

W półśredniej Fiszer (KPW) pokonał na punkty niezasłużenie Badorę (Pol. K. S.).

W średniej Wiedeman (Ruch) zwyciężył przez techn. k. o. w trzecim starciu Chudziaka (Unia Sosnowiec).

W półciężkiej Kolonko (Ruch) zdobył tytuł mistrza bez walki, bowiem przeciwnik jego nie stawił się.

W ciężkiej doszło do oczekiwanego pojedynku Piłata z Wrazidła. Piłat wykazał, że znajduje się w dobrej formie i już na początku drugiej rundy znokautował Wrazidła.

Do Łodzi na mistrzostwa Polski w grupie (Śląsk—Kraków—Łódź). Śląsk przysłała ośmkę: Jasiński, Jarzabek, Korzeniec, Janas, Fiszer, Wiedeman, Kolonko i Piłat.

**KOMPROMITUJĄCY PRZEBIEG MISTRZOSTW BOKSERSKICH POZNANIA.**

Tęporoczne indywidualne mis-

trzostwa w boksie okręgu poznańskiego wypadły bardzo blado. Do walk stanęło tylko 28 zawodników, na starcie byli zawodnicy z kilku klubów z Wartą i Sokołem na czele. Nie wzięli w mistrzostwach udziału m. in. pięściarze HCP.

Niespodzianką był start Sipińskiego, który przybył na ten mecz z Ostrowca Wielkiego, gdzie pracuje zawodowo. Zawody stały na średnim poziomie i nie wywołały większego zainteresowania.

W finałowych spotkaniach wyniki były następujące (według kolejności wag):

Czerwiński (Sok.) pokonał swego kolegę klubowego Świątka na punkty.

Bazarnik (Warta) wygrał walkowerem z powodu nadwagi Koziółka, w spotkaniu towarzyskim wygrał Koziółek.

Janowczyk (Sok.) po ciężkiej walce pokonał Skaleckiego (W).

Vogt (W) zwyciężył na punkty Giłnika.

Jarecki (W) pokonał na punkty Sipińskiego.

Florysiak (W) po ciężkiej walce zwyciężył Owczarza (KPW).

W wagach półciężkiej i ciężkiej walk nie rozegrano (!).

W wagach tych okręg poznański reprezentować mają w dalszych spotkaniach o tytuł mistrza Polski Szymura i Białkowski.

# „Makabi” zrealizowała

## pierwszy etap swych zamierzeń sportowych

Ubiegłej soboty odbyło się XIV doroczne walne zebranie członków łódzkiej „Makabi”.

Przewodził p. B. Stillerman. Przy stole prezydiatnym zasiadli pp. adw. I. Chudy, Kochański, A. Konarski — asesorowie, Majranc — sekretarz. Sprawozdanie z działalności zarządu składał p. A. Kaufman.

W świetle cyfr okazuje się, iż zasięg organizacyjny klubu uległ znacznemu rozszerzeniu. Świadczy o tym nie tylko liczebność uprawianych gałęzi sportu, intensywna, nieustająca przez cały rok kalendarzowa działalność, ale znaczny przyrost członków (ogólna liczba których wynosi się cyfrą 1644), nadający „Makabi” charakter masowy.

Do spełnienia swego zadania w kierunku umasowienia sportu zarząd dopiero w przyszłej kadencji będzie przygotowany, dzięki wynajęciu dodatkowo sali b. teatru Kameralnego w Grand Hotelu. Faktem tym niewątpliwie zażegnany zostanie kryzys w niektórych dyscyplinach, wreszcie rozwiązany zostanie problem sali gier sportowych w miesiącach zimowych i

powiększona liczebność grup i ćwiczących.

Uwieńczeniem działalności ustepujących władz było wybudowanie pierwszego boiska żydowskiego w Łodzi. Pamiętny dzień 10. X. 1937 r., w którym przypada uroczystość otwarcia boiska, zamienił się nie tylko w święto młodzieży sportowej, ale i tej części społeczeństwa żydowskiego, która dotąd stała zdala od ruchu „Makabi”. Niezliczone tłumy sportowców i gości, oficjalni przedstawiciele społeczności żydowskiej w Łodzi, liczne delegacje z całego kraju, z manifestami — w chwili uroczystego i symbolicznego przecięcia wstęgi na znak otwarcia boiska — przyrzeczenie pracy i ofiarności na rzecz sportu, wychowującego lepsze moralnie i zdrowe fizycznie pokolenie dla trwałej egzystencji.

W uzupełnieniu sprawozdania zabrał głos inż. B. Wajnberg, który omówił obszernie specyficzne warunki, które zapanały w sporcie polskim w związku z próbami wprowadzenia paragrafu aryjskiego, nie-

## Nowe mistrzostwo Jędrzejowskiej

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Antibes Jędrzejowska zajęła pierwsze miejsce, bijąc w finale Deutsch 6:3, 6:3. W półfinale podłka wyeliminowała Saint Fereol.

## Bellen otrzymał pamiątkową plakietę za „Rallye Monte Carlo”

W salnach A. P. odbyła się uroczystość wręczenia pamiątkowych plakiet tym wszystkim polskim automobilistom, którzy brali udział w dotychczasowych raidach Rallye Monte Carlo i zostali sklasyfikowani.

Wręczenie plakiet odbyło się w obecności prezesa A. P., który winował sukcesu zawodnikom.

Pierwsza plakietka została wręczona p. Wacławowi Krzeczowskiemu, który w roku 1926, startując z Paryża na samochodzie Chrysler, zajął 4-te miejsce. Jest to najlepszy wynik z pośród wszystkich osiągniętych dotąd przez Polaków.

Poza tym plakietki otrzymali:

Bellen (rok 1937 — 62 miejsce, rok 1938 — 25 miejsce);  
Nowak (rok 1935 — 11 miejsce, rok 1938 — 74 miejsce);  
Marek (rok 1937 — 80 miejsce);  
Kulesza (rok 1938 — 25 miejsce);  
Rychter (rok 1935 — 45 miejsce);  
Mazurek (rok 1937 — 24 miejsce, rok 1938 — 21 miejsce);

Zagórna (rok 1937 — 24 miejsce, rok 1938 — 21 miejsce);

Barylski (rok 1931 — 15 miejsce);

Borowik (rok 1937 — 30 miejsce, rok 1938 — 54 miejsce);

Jakubowski (rok 1938 — 54 miejsce);

Laurysiewicz (rok 1938 — 74 miejsce);

Kolaczkowski (rok 1938 — 75 miejsce);

Pronaszko (rok 1938 — 79 miejsce);

Pani Zagórna i p. Al. Mazurek otrzymali ponadto wspaniałe puchary w nagrodę za najlepszy wynik z pośród osad polskich osiągnięty w roku 1938.

Po uroczystości wręczenia plakiet odbył się pokaz filmowy. Wyświetlono filmy z Rallye Monte Carlo nakręcone przez p. Kuleszę oraz film Raidu i Zmowego P.T.K., wykonany przez J. Rippera.

przyjęciem klubu do P. Z. S. S., Y. M. C. A. etc.

Po odczytaniu sprawozdania finansowego przez p. Saksa J., oraz — funduszu budowy boiska przez p. B. Menkesa, przyznano na wniosek komisji rewizyjnej — absolutorium ustepującym władzom.

W wyniku dyskusji wybrano zarząd w następującym składzie: inż. B. Wajnberg — prezes, dr. G. Landau — I wiceprezes, I. Fryszman — II wiceprezes, J. Saks — sekretarz, B. Menkes — skarbnik, M. Nower — gospodarz, S. Lourie — księgowy, dr. Rojter, dr. Polakow, adw. Tykociński, inż. Figowe, inż. Klajnman, Kaufman, Rozenholz, Wilkiewicz, Jacziennik, Majranc i Skosowski — członkowie zarządu.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Kochański M., przewodniczący, Rundstein M., Wolf M., Schotland i Konarski A. — członkowie. Do sądu koleżeńkiego — adw. Lederman — przewodniczący, adw. Chu — adw. Ejznerowicz, Koplowicz B., i adw. Engiel — członkowie.



## Uczestniczki zjazdu Zw. P. O. K. przyjęte zostały na Zamku przez P. Prez. Rzplitej

WARSZAWA, 27.3. (PAT) — Dziś o godz. 18-ej Pan Prezydent R. P. prof. dr. Ignacy Mościcki podejmował herbatą na Zamku Królewskim uczestniczki zjazdu związku pracy obywatelskiej kobiet, które przybyły do Warszawy w związku z obchodem 10-lecia istnienia tej organizacji.

Pan Prezydent R. P. rozmawiał czas dłuższy z poszczególnymi de-

legatkami, żywo interesując się pracami Zw. P. O. K.

WARSZAWA, 27.3. (PAT) — Pan Marszałek Śmigły-Rydz przesłał zjazdowi zw. pracy obywatelskiej kobiet depeszę z życzeniami pomyślnych obrad.

Depesza ta odczytana podczas wieczornych obrad zjazdu, przyjęta była burzą oklasków.

## Jedyna z Polski 21-dniowa wycieczka

### na RIWIERĘ FRANCUSKĄ

ze zwiedzaniem Paryża, Nicei, Monte-Carlo, Genui, Wenecji i Budapesztu.

Wyjazd 9 kwietnia. — Cena zł. 550.—  
Przejazdy, wizy, pełne utrzymanie.

## WIELKANOC W PALESTYNIE

Ostatnie dni zapisów na jedyną 21-dniową wycieczkę do Palestyny. Wyjazd 6 kwietnia. Cena zł. 375.—

Przejazdy, wizy, utrzymanie.

Zapisy i informacje:

## POLTOUR Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

Łódź, ul. Traugutta 2. Telefon 107 86.

## Katastrofa samolotu francuskiego

### Załoga, składająca się z czterech osób, poniosła śmierć

RZYM, 27.3. (PAT) — Ministerstwo lotnictwa komunikuje, że w nocy z dnia 25 na 26 b. m. spadł na wybrzeżu Sardynii kilkunastoty samolot francuski. Załoga pło-

skiego samolotu poniosła śmierć na miejscu. Władze przeprowadzają śledztwo dla ustalenia powodów, dla których samolot francuski przełatywał nocą nad terytorium włoskim.

## KOMUNIKAT. Stow. „Kultur-Liga”

urządza w piątek 1-go kwietnia 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim

### Jedynie Ulgowe Przedstawienie

słynnej sztuki Sherriff'a p. t. **KRES WĘDRÓWKI z Józefem Węgrzynem** w roli tytułowej.

Bilety od 40 gr. do 2-ch zł. do nabycia w Stow. Kultur-Liga, Zachodnia 68, tel. 191-15.

TUNIS, 27.3. (PAT) — Jak się okazało, samolot, który rozbił się na wybrzeżach Sardynii, był francuskim samolotem wojskowym, na pokładzie którego znajdował się major Inemare i 3 podoficerów. Samolot ten leciał z Casablanca do swej bazy w Sidi Ahmed w pobliżu Bizerty, lecz zabił się w mgłę i stracił orientację, znalazł się nad Sardynią. Samolot opuścił Casablanca o godz. 20.30, zaś katastrofa nastąpiła około godz. 23-ej. Przyczyny katastrofy są dotychczas nieznane.

## Pływacy polscy na mistrzostwa do Londynu

Polski związek pływacki prowadzi obecnie pertraktacje w sprawie rozegrania meczu waterpolo Polska — Szwecja przed wyjazdem naszej drużyny na mistrzostwa Europy w Londynie. Wraz z drużyną waterpolo mają wyjechać na mistrzostwa Europy Bocheński, Heidrich i Jędrzyk.

Trenerem naszych waterpolistów będzie najprawdopodobniej węgier Rajki. Poza tym, jako trener pływacki, przyjedzie definitywnie amerykańkanin Steep. Polski związek pływacki otrzymał już od amerykańskiej reprezentacji potwierdzenie przyjazdu na 4 miesiące do Polski.

## Walne obrady łódzkiej hokejki

Onegdaj odbyło się doroczne walne zebranie okręgowego związku hokeja lodowego.

Sprawozdanie zarządu wykazało, że sport hokejowy w ostatnim roku rozwijał się w Łodzi b. pomyślnie; zostały przeprowadzone wszystkie mecze o mistrzostwo w klasach A i B, a poza tym zwiększyło się znacznie zainteresowanie publiczności i w kasie związku pozostała jeszcze nadwyżka. Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom, wybrano nowy zarząd w składzie następującym: prezesem został ponownie p. Zygmunt Lange, wiceprezesami zostali pp. Dreger, Cichocki i Szczerba, sekretarzem p. Jędraszczak, skarbnikiem p. Schönfelder. Kapitanem związkowym został p. Berek, członkami zarządu pp.: O. Francman, Królkarz i Szczepański. Zebranie odbyło się w obecności delegata Okręgowego Urzędu WF i PW kpt. Konopackiego.

## Uczniowie łódzcy zwyciężają w meczu pływackim warszawskich 65:58

W dniu wczorajszym został rozegrany w pływalni YMCA mecz pływacki reprezentacji szkół średnich Łodzi i Warszawy. Zwyciężyła reprezentacja Łodzi w stosunku 65:58, zdobywając większość punktów w konkurencjach żeńskich.

Wyniki były następujące: 100 mtr. st. dow. chl.: 1) Smoliński (W) 1.09,9, przed Terenko (W) 1.11, 100 mtr. st. kl. dz.: 1) Idzikowska (Ł) 1.41,6, przed Chybowską (W) 1.47,1, 100 mtr. st. grzb. chl.: 1) Kummant (W) 1.25,6 przed Piekarnikiem (W) 1.27,4, 100 mtr. st. dow. dz.: 1) Żarnowska (Ł) 1.35,6 przed Warychówną (Ł) 1.40,5, 100 mtr. st. kl. chl.: 1) Kosowski (W) 1.31,6 przed Kowalińskim (Ł)

1.35,6, 100 mtr. st. grzb. dz.: 1) Idzikowska (Ł) 1.45 przed Rymszanką (Ł) 1.47,8, 5x50 mtr. st. zmiennym dz.: 1) Łódź 2.18, 2) Warszawa 2.34, 3x100 mtr. st. zmiennym chl.: 1) Warszawa 4.18,3, 2) Łódź 4.21,2, 4x50 mtr. st. dow. dz.: 1) Łódź 5.03, 2) Łódź.

Organizacja zawodów dobra. Za interesowanie b. duże.

\*\*\*\*\*

## DOKTOR KLINGER

spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-20

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w

W niedzielę i święta od 10—12

## Doktor Medycyny Gustaw Kohn

specjalista

chorób kobiecych i akuserek Piłsudskiego 51, tel. 170-03

Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

UWAGA!!! Wielki wybór płaszczy impregnowanych jedwab. męsk. damsk. oraz gumowych po cenach fabrycznych jedynie w firmie Lisa, Ogrodowa 9. 255—2

POSZUKIWANA wychowawczyni z hebrajskim do dwóch chłopców. Telefon do 9 rano 177-46, a od 11 — 2 pp. 212-57. 277—2

## GRUŻLICA PŁUC

jest nieulegalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują pp. Lekarze „BALSAM TRIKOLAN-AGE”, który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz zwiększa wagę ciała.

## DR. MED. H. Rózaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych

POWRÓCIŁ Naruflowe 9, II p., front

Tel. 128-98

przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

## Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Pończosznego

Jakób Kohn

podaje do wiadomości akcjonariuszów, że dnia 26 kwietnia 1938 r. o godz. 17-ej w siedzibie Zarządu Spółki w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 23, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1937 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Komisji Rewizyjnej z pełnionych czynności.
- 3) Uchwała co do podziału zysku.
- 4) Wybór członków Zarządu, prezesa Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 5) Ustalenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Akcjonariusze pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć posiadane akcje Zarządowi Spółki przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

## PACZKI 2 szt. 25 gr.

CIASTKA DESEROWE po 20 gr. (dla stowarzyszeń i szkół odpowiedni rabat)

Wszelkie wroby cukiernicze na zamówienie

Sniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą

— poleca — **„ŹRÓDŁO”**

Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

## KINO - TEATR URANIA

Cegielniana 2  
Tel. 107-34.

— I. — **Dziś poraz ostatni! — WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!**  
Poraz pierwszy w Łodzi! Nieustraszonego bohatera w pełnym napięciu i emocji filmie p. t. **KEN MAYNARD**  
**Dziki Zachód**  
Jutro wielka premiera podwójnego programu!

— II. — **Danielle Darrieux oraz Henry Garat**  
Najspanialsza kreacja przepięknej **NICPON** Pikanteria! Humor!  
Początek o godz. 4-ej, w sobotę i niedzielę o 11-ej  
I. „ZWYCIĘSKA WALKA”, w r. gł. Mary Astor, Lyle Talbot oraz II. „ZAGINIONY HORYZONT”, w roli gł. Ronald Colman

## CORSO

Pocz. w dni powszednie o 4 w soboty i niedziele o g. 12-ej  
Ceny od 50 gr.

— I. — **Dziś premiera!**  
**„STRZAŁ W NOCY”**  
W rol. główn. Donald Woods, Ann Duprak, Anna Nagel  
Emecja! — Dreszcz! — Humor!

— II. — **Poraz pierwszy w Łodzi!**  
**„WALKA O ZŁOTE POLA”**  
W ROLI GŁ. **KEN MAYNARD**

## Dźwiękowe Kino RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22  
Dziś premiera!

**PAULA WESSELY** „Jej największy błąd”  
W pozostałej roli Rudolf Forster  
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

## KINO TEATR METRO

PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych! Najgłośniejsza komedia obecnej doby!  
**KRÓL i CHÓRZYSTKA**  
W rolach głównych: Sobowót Ferdand Gravet byłego króla Edwarda VIII w roli płochej chórzystki JOAN BLONDELL  
Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

## KINO TEATR MIRAZ

11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!  
**SYLVIA SIDNEY**  
w filmie p. t. **TAJNY AGENT**  
oraz REWIA POLSKICH ARTYSTÓW

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odosłaniem — 10 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ugłos enia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 12 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.